

W Polsce jest ponad 100 tys. niewidomych, a ponad pół miliona Polaków ma poważną dysfunkcję wzroku. Według danych Polskiego Związku Niewidomych jedynie niewielki procent tych osób, jest aktywny zawodowo. Coraz częściej w wyborze ścieżki zawodowej pomagają im okuliści. –Istnieje wiele zawodów, które odradzam moim pacjentom.

Jednak zawsze staram się zaproponować coś w zamian–mówi dr Iwona Filipecka z bielskiej Kliniki OKULUS, która specjalizuje się w diagnostyce i chirurgii okulistycznej.

Choć rynek pracy coraz chętniej otwiera się na pracowników z orzeczoną stopniem niepełnosprawności, to niewidomi i osoby z poważną wadą wzroku wciąż pozostają na zawodowym marginesie. Większość osób niewidomych i z dużą dysfunkcją wzroku, jest zrzeszona w Polskim Związku Niewidomych. Spośród 70 tys. członków, aktywnych zawodowo jest jedynie 5 858. Według specjalistów, wyniki mogłyby prezentować się korzystniej, gdyby wszyscy okuliści podpowiadali swoim pacjentom, już od najmłodszych lat, w którym kierunku powinny się kształcić. –Zawsze pytam młodych pacjentów, jaki zamierzają wykonywać zawód. Jeśli przykładowo, pacjent z dużą wadą wzroku wybiera się na anglistykę, to odradzam mu zawód nauczyciela. W jego przypadku, lepiej będzie jeśli zostanie tłumaczem–mówi dr Iwona Filipecka z Kliniki OKULUS, z Bielska-Białej. –Jeśli młody człowiek z poważną wadą wzroku, wyuczy się jakiegoś zawodu, i później z powodu problemów z oczami straci pracę, bardzo trudno będzie mu się potem przekwalifikować. Dlatego tak wiele osób niewidomych, czy niedowidzących pozostaje na łasce ZUS-u–twierdzi dr Iwona Filipecka.

Na co nie pozwala wada wzroku?

Wysoka krótkowzroczność jest przeciwwskazaniem do wykonywania wszelkich zawodów wymagających dużego wysiłku fizycznego. –Krótkowzroczność wysoka powoduje powstawanie zmian zwyrodnieniowych z tyłu oka, w siatkówce. Wysiłek fizyczny może spowodować odwarstwienie siatkówki i człowiek traci widzenie. Dlatego osoby chorujące na wysoką krótkowzroczność powinny wybierać zawody związane z pracą umysłową–uważa dr Filipecka. Osoby niedowidzące na jedno oko, nie mogą wykonywać zawodów, w których wymagane jest widzenie przestrzenne np. zawodowy kierowca, pilot, motorniczy. Osoba, która ma wysoką nadwzroczność i bez okularów nie widzi dobrze ani z daleka, ani z bliska, a dodatkowo współistnieje astygmatyzm, nie powinna wykonywać prac precyzyjnych. –Oczywiście dzisiejsze rozwiązania okulistyczne takie jak soczewki, chirurgia refrakcyjna pozwalają na rozwiązanie niektórych problemów ze wzrokiem, ale np. nie zlikwidują niedowidzenia (które leczy się do 6 roku) – mówi dr Iwona Filipecka z Kliniki OKULUS. Dlatego ważne jest, aby rodzice zgłosili się już z 3-4 letnią pociechą do specjalisty. Jeśli stwierdzone jest niedowidzenie, okulista może podejmować działania na rzecz pobudzenie oka niedowidzącego, ale metody te dają efekty, tylko w przypadku gdy stosuje się je do 6 roku życia.

Internet daje pracę

Według ekspertów rynku pracy istniejąca wśród przedsiębiorców rezerwa w stosunku do niepełnosprawnych pracowników wynika przede wszystkim z braku codziennej styczności z nimi. –Niewiedza, jak radzą sobie w życiu i na ile ich niesprawność może wpływać na wykonywanie powierzonych im zadań, powoduje lęk przed zatrudnianiem osób niewidomych czy niedowidzących–twierdzi Elżbieta Flasińska z portalu Pracuj.pl. Niepełnosprawnym, w tym również osobom słabo widzącym lub niewidomym, w zaistnieniu na rynku pracy bardzo pomagają nowe technologie. Dziś mają oni o wiele większe szanse na zdobycie i wykonywanie pracy niż na przykład 10 lat temu. Taką szansę dał im internet i urządzenia umożliwiające przetwarzanie obrazu na dźwięk. Dzięki temu wachlarz możliwości jest o wiele większy i osoby niewidome nie są już „skazane” na wykonywanie popularnego w tej grupie zawodu fizjoterapeuty. –Dziś wielu z nich może pracować przy elektronicznej archiwizacji dokumentów, jako telemarketer, pracownik call center, administrator danych czy specjalista IT– mówi Elżbieta Flasińska, ekspert rynku pracy. – Osobom niepełnosprawnym potrzebna jest przede wszystkim motywacja i przekonanie, że dzięki wyteżonej pracy i umiejętnościom, które mogą zdobyć na wielu dedykowanych im kursach, będą efektywnymi i samodzielnymi pracownikami– dodaje Flasińska.

Biuro Prasowe Kliniki OKULUS z Bielska-Białej